



Znaczenie leksemu *bezecny* i jego funkcja w *Zwierciadło saskim* Pawła Szczerbic^{*}

Magdalena Jurewicz-Nowak

Uniwersytet Zielonogórski

ORCID: 0000-0003-0546-5846

The Meaning of the Lexeme *bezecny* (infamous) and its Function in *Zwierciadło saskie* by Paweł Szczerbic

ABSTRACT: The purpose of the article was to conduct a semantic and functional analysis of the lexeme *infamous* based on the material from *Zwierciadło saskie* (Saxon mirror) by Paweł Szczerbic. *Infamous* is a hyperonym for names defining an entity which does not respect the values that are the foundation of law, and which violates ethical and moral principles. This is a concept defined in the relic. The lexeme appears in a nominal function, in the specialized

meaning of 'condemned by law to loss of honour'. In certain contexts, its meaning becomes more specific. The sender's desire for terminological precision is manifested both at the level of the text's structure style (avoiding synonyms, derivative words). Calling someone infamous in the formula of presenting an accusation was a performative act of slander and accusation which caused specific legal consequences.

KEYWORDS: legal language; legally-determined communicative community; lexical-axiological analysis; *Zwierciadło Saskie*; *Saxon Mirror*; Paweł Szczerbic, 16th century.

CONFLICT OF INTERESTS STATEMENT: The author declares that there were no conflicts of interest in this study.

AUTHOR'S CONTRIBUTION: The author assumes sole responsibility for: preparing the research concept of the article, the way it is presented, developing the method, collecting and analyzing data, formulating conclusions, and editing the final version of the manuscript.

* Tekst wygłoszony podczas konferencji naukowej dedykowanej pamięci Profesora Bogdana Walczaka, zatytułowanej *Kulturowe aspekty ewolucji języka. Słowa i słowniki*, która odbyła się w Wągrowcu w dniach 14–16 listopada 2023 roku.



1. Uwagi wstępne

Jako źródło badań *Zwierciadło saskie* Pawła Szczerbica umożliwia nie tylko poznanie dziejów prawa zwyczajowego¹, lecz także odtworzenie systemu wartości ludzi, którzy to prawo uważali za społecznie ważne i potrzebne². Dzieło Szczerbica utrwalalo i upowszechniało określone wartości, postawy, a także wzorce zachowań językowych w sferze prawno-administracyjnej. Wpływ na kulturę prawną w Polsce w XVI wieku miała wspólnota komunikatywna warunkowana prawnie, czyli osoby wykształcone w zakresie prawa, prawnicy, urzędnicy, praktycy sądowi, posiadający społeczny mandat zaufania do sprawowania urzędu [por. Borawski 2005: 28]. Kluczowe w pracy pojęcie *prawa* jest związane z umiejętnością rozróżniania godziwego postępowania człowieka od niegodziwego. Wartości religijne i moralne miały stać na straży sumienia człowieka i gwarantować przestrzeganie prawa. Drugie znaczenie tego terminu, na które wskazuje tekst, to ogół przepisów stanowionych lub zwyczajowych [Jurewicz-Nowak 2013: 7–18].

Ścisłe powiązanie prawa ze sferą religijności i moralności wpłynęło na jakość i ilość słownictwa obejmującego nazwy osób wartościowanych negatywnie w zabytku. Nie jest to grupa jednorodna. W większości są to leksemy, które należą do słownictwa etycznego [Puzynina 1982: 123–124]. Ich definicje zawierają wspólny komponent semantyczny [Grzegorzczkowska 2001: 101] – ujemną ocenę desygnatu poprzez odwołanie się do norm religijnych, moralnych, obyczajowych, np. *gwałtownik* ‘ten, kto dokonuje przemocy; postępuje wbrew przyjętym normom prawnym lub moralnym’, *lotr* ‘człowiek żyjący niezgodnie z uznanymi nakazami dobrych obyczajów i moralności’ [SPXVI]. Warto zauważyć, że w opisie znaczenia przywołanych leksemów nie ma wyrażonego bezpośrednio elementu oceniającego (np. *zły*), jest natomiast element opisowy, w którym ocena nadawcy zależy od przyjętego systemu wartości [Puzynina 1983: 122–123]. Niektóre nazwy osób wartościowanych negatywnie występują w zabytku jako wyrażenia zawierające określenia cech lub postaw ludzkich, np. *łakomy*, *nierządnny*

- 1 Badacze prawa zaliczają ten typ dokumentów do źródeł poznania prawa (podobnie jak księgi sądowe) w odróżnieniu od norm prawa zwyczajowego lub stanowionego przez władzę państwową (np. statuty, konstytucje) [Bardach, Leśnodorski, Pietrzak 2002: 27]. Pierwsze polskie wydania *Speculum Saxorum* oraz *Ius municipale* przygotował Bartłomiej Groicki w 1558 roku, a w dwadzieścia kilka lat później – Paweł Szczerbic [Kowalski 2016: X].
- 2 Badania językoznawcze koncentrują się na zdefiniowaniu pojęcia *wartości* i aspektach metodologicznych, analizie leksykalno-semantycznej nazw wartości, opisie formalnych środków językowych służących do wyrażania wartości, określeniu funkcji wartościowania w tekstach [m.in. Bartmiński 2003: 59–86; Benenowska 2015; Laskowska 1992; Pajdzińska 1991: 15–28; Puzynina 1991: 129–137; 1992; 2011: 25–29; Tokarski 1991: 144–157; Wierzbicka 2011: 45–66].

w połączeniu wyrazowym *sędzia łakomy, białogłowa nierządna*. Są też nazwy, w których ocena pejoratywna nie jest składnikiem ich znaczenia (np. *piszczek* ‘grający na instrumencie dętym’ [SPXVI]), lecz wynika z kontekstu:

Bękarci / Gadkowie / Pifzczkowie / Kofterowie / czarownicy / Ku=|glarze / aczkolwiek ná nikogo fkarzyć niemoga / wżákże ktoby ktorego | takiego zabił / álbo iákimkolwiek fpofohem pokoy nád nim zgwałcił / | ma być karan iáko gwałtownik pokoio (s. 15).

Ogółem zbiór ten obejmuje 80 nazw:

- a) osób podejrzanych, przestępców, zdrajców, np.: *gwałtownik, mężobójca, zdrajca, krzywoprzysięzca*;
- b) ludzi luźnych, funkcjonujących na marginesie społeczeństwa stanowego, np.: *kostera, kuglarz, piszczek, żebrak*;
- c) podmiotów niestosujących się do zasad moralnych, zachowujących się nieobyczajnie, np.: *cudzołożnik, wszetecznicza, białogłowa nierządna*;
- d) osób wykluczanych ze wspólnoty z powodu „złego urodzenia”: *bękart*;
- e) przeciwników religijnych, np.: *heretyk, kacarz, niewiernik*;
- f) osób ze środowiska prawniczego, uczestników procesu sądowego zachowujących się nieetycznie lub ludzi niewykształconych, niemądrych, np.: *sędzia łakomy, bezecny i fałszywy, ławnik małymądry, świadek fałszywy, niedouczeniec*.

Słownictwo to pozwala poznać nie zawsze wprost deklarowane przez nadawcę wartości stanowiące zaplecze ideowe wspólnoty tworzącej i stosującej prawo [Jurewicz-Nowak, 2020: 123–142]. Kilkanaście nazw częstych, które wystąpiły w tekście przynajmniej dziesięciokrotnie, przedstawia poniższe zestawienie (tabela 1).

Przedmiot badania w niniejszym artykule stanowi leksem *bezecny*, który zajął najwyższą pozycję rangową w zebranych materiale. Celem pracy jest ustalenie jego pochodzenia, znaczenia słownikowego i kontekstowego oraz funkcji w tekście prawnym. Punktem odniesienia dla analizy są definicje słownikowe leksemu zawarte w *Słowniku pojęciowym języka staropolskiego* (w dalszej części artykułu: SPJS), *Słowniku polszczyzny XVI w.* (SPXVI) i uzupełniający w *Słowniku języka polskiego* S.B. Lindego oraz słownikach etymologicznych (WSEH, SEJP).

Historycy na podstawie dostępnych źródeł (przeważnie ksiąg sądowych) starali się ustalić strukturę środowisk określanych jako margines społeczny: typologię przestępców, ich liczebność, a także przyczyny deklaskacji społecznej [m.in. Geremek 1970: 539–554; 1989: 705–721; Karpiński 1987: 177–188]. Na określenia tych grup stosuje się w literaturze różne terminy, m.in.: *ludzie*

Tabela 1. Nazwy i określenia osób wartościowanych negatywnie w ujęciu rangowym

lp.	leksem	liczba użyć	lp.	leksem	liczba użyć
1.	<i>bezecny</i>	94	10.	<i>nieposłuszny</i>	23
2.	<i>złodziej</i>	91	11.	<i>szermierz</i>	23
3.	<i>wywołany</i>	72	12.	<i>zbójca</i>	23
4.	<i>złoczyńca</i>	60	13.	<i>łupieżca</i>	21
5.	<i>bękart</i>	31	14.	<i>krzywoprzysięzca</i>	19
6.	<i>gwałtownik</i>	28	15.	<i>cudzołożnik</i>	12
7.	<i>nieprzyjaciół</i>	25	16.	<i>łotr</i>	11
8.	<i>gwałtownik pokoju</i>	24	17.	<i>klęty</i>	10
9.	<i>mężobojca</i>	24	18.	<i>występny</i>	10

luźni, ludzie gościńca, grupy marginalne, grupy marginesu społecznego, ludzie marginesu, elementy przestępcze i marginalne, środowisko marginesu społecznego, środowisko lub ludzie złej sławy. Należeli do nich: najemnicy, żebracy, prostytutki, włóczędzy, rabusie, awanturnicy, prowadzący nieunormowany styl życia, niemający ani stałego miejsca zamieszkania, ani stałych źródeł dochodu. Jednak, jak pokazują rejestry sądowe, nie tylko z tych grup rekrutowali się przestępcy (również z wyższych warstw społecznych, a także z kleru). Zakres znaczeniowy terminu *margines społeczny* jest zatem węższy w stosunku do pojęcia *przestępca*. Z badań Bronisława Geremka wynika, że zawiera się ono w pojęciu przestępczości, ale dotyczy tylko tego rodzaju działań zakazanych, w wyniku których człowiek, rodzina, grupa ulegali deklasacji i desocjalizacji [Geremek 1989: 711].

Zróznicowanie leksykalne w obrębie nazw ludzi marginesu społecznego stało się przedmiotem analizy językowo-historycznej Renaty Suchenek w artykule pt. *Językowe określenia ludzi marginesu społecznego w perspektywie społeczno-kulturowej*. Badanie zostało przeprowadzone na materiale słownikowym. Duża grupa zebranych w artykule synonimów ma charakter pejoratywny. Są wśród nich neologizmy frazeologiczne (np. *ludzie na przemiał, ludzie zbędni, dzieci ulicy*), neologizmy leksykalne (np. *lump, swołocz*), neologizmy słowotwórcze (np. *łobuzeria*), neosemantyzmy (np. *męty, tuszcza*) [Suchenek 2019: 9–21]. O zmianach znaczeniowych w obrębie pola semantycznego *złodziej* traktuje artykuł Magdaleny Wojtyki. Autorka omawia losy około 100 leksemów zebranych ze słowników języka polskiego [Wojtyka 2016: 17–34]. Przedmiotem zainteresowania językoznawców jest także leksyka należąca do gwary środowisk

przestępczych w ujęciu współczesnym i historycznym [m.in. Milewski 1971: 92–101; Pacuła 2023: 146–167; Rak 2016: 133–145].

2. Pochodzenie i znaczenie słownikowe leksemu

Leksem *bezecny* pochodzi od wyrażenia *bez czci* [SEJP: 26; WSEH: 129]. Jego budowa i znaczenie wskazują na historyczny związek z wyrazami: *czytać, czyść, czcić, cześć, czestnik, cny, cnota, cnotliwy*. Staropolskie *czytać* wywodzi się z języka prasłowiańskiego i oznaczało ‘liczyć, czytać’ oraz ‘wiedzieć, być czczonym’. W staropolszczyźnie w grupie wyrazów pokrewnych mamy poświadczane znaczenia ‘liczyć’ (*czysło, poczet* ‘liczba’; WSEH: 126), ‘liczyć się z czymś, z kimś’ (*cześć, poczciwy, poczesny* ‘zaszczytny, szanowny’; WSEH: 127), ‘okazywać cześć przez poczęstunek’ (*częstowanie, czestnik*, WSEH: 127), ‘przestrzegać zasad etyki’ (*cnota, cnotliwy*; WSEH: 128) i ‘okazywać szacunek przez dar dawany sędziemu’ (*czesne*; WSEH: 128). *Cnota* (od XIV wieku) i *cnotliwy* (od XV wieku) wywodzą się od przymiotnika *cny* (forma ta przeszła szeregu zmian polegających na jej stopniowym upraszczaniu: *czstny > czсны > cny*). Już w staropolszczyźnie ma kilka znaczeń: 1. ‘cnotliwy, uczciwy’, 2. ‘godzien czci, poszanowania’ i 3. ‘nieposzlakowany, mający dobrą opinię’ [SPJS].

Na uwagę zasługuje także rozwój form z negacją, takich jak *niecny* i *beze-cny*. W staropolszczyźnie przymiotnik *cny* z przedrostkiem *nie-* znajduje poświadczenie m.in. w skardze o oszczerstwo: *nieczsnymi... niesprawiedliwymi, złośliwymi słowami omowił* (1474 rok; SPJS). Występuje w dwóch znaczeniach: 1. ‘nieuczciwy, niegodziwy’ i 2. ‘niemądry, głupi’ [SPJS; WSEH: 129]³. *Słownik pojęciowy języka staropolskiego* odnotowuje także leksem *bezecny* ‘zły, wstrętny, improbus, fastidiosus’ oraz kilka innych epitetów z nagłosowym formantem *bez(e)-* w odniesieniu do ludzi i ich czynów: *bezmiłościwy* ‘bez miłosierdzia’, *bezprawny* ‘pozbawiony praw’, *bezszkodny* ‘nieponoszący szkody’, *bezwinnny* ‘niewinny’. Warto dodać, że w staropolszczyźnie w znaczeniu ‘brak tego, na co wskazuje przymiotnik’ funkcjonuje także przedrostek *przez(e)-*, np. *przezbożny, przeduszny, przezeczciwy, przezgrzeszny, przezmiłostny, przezprawny, przezwinny* [SPJS]. Formanty *przez(e)-* i *bez(e)-* różniły się jednak zakresem znaczeniowym i częstością użycia. Formę *przez(e)-* cechuje większa polisemia i frekwencja. W języku staropolskim istniały zatem dwa blisko znaczące wyrażenia przymiolkowe i przymiotniki *beze czci, bezecny* i *przeze czci* ‘skazany na infamię’, *przezeczciwy* ‘bez czci, honoru, niesławny, infamis’ [SPJS]. W XVI wieku złożenie z przedrostkiem *przez(e)-* wycofuje się z języka na korzyść

3 Leksem *zacny* (XVI wiek) jest pożyczką z języka czeskiego *vzácný* ‘cenny’, dlatego nie umieszcza się go w tej rodzinie wyrazów [WSEH: 130].

bez(e)⁻⁴. Potwierdzeniem tego jest wzrastająca liczba formacji z nagłosowym *bez*: *bezbożny* ‘nie wierzący w Boga; przeciwny wierze’, *bezduśzny* ‘bezbożny’, *bezgrzeszny* ‘nie mający w sobie grzechu’, *bezrozumny* ‘nierozumny, głupi’, *bezwstydlivy* ‘nie mający wstydu’ [SPXVI].

Początkowo przymiotnik *bezecny* posiada tylko jedno znaczenie ‘zły, wstrętny’, które potwierdza cytat pochodzący z żartobliwego utworu *Dworak szkoda* („*Alye bezeczna baba wielka *skaga*”, ca 1495, *Chrest WRz* 292, cyt. za: SPJS). W XVI wieku znaczenie prymarne ‘epitet o mocnym zabarwieniu emocjonalnym, wyrażający ujemną ocenę moralną’ zostaje wzbogacone o nowy wariant semantyczny z kwalifikatorem *praw.* ‘skazany mocą prawa na utratę czci, infamię, banicję; wyjęty spod prawa’ [SPXVI].

Powiększa się także rodzina wyrazów o derywaty: *niebezecny*, utworzony za pomocą antonimicznego prefiksu *nie-* w znaczeniu ścisłym, prawniczym ‘nie skazany na infamię, utratę czci’, przysłówki *bezecznie* ‘haniebnie, nikczemnie, sromotnie, podle’ oraz formacje odrzecznikowe *bezecnik* ‘człowiek bez czci, bez honoru, występny, rozpustnik’ i nazwę żeńską *bezecnica* ‘kobieta bez czci, bez honoru, występna, rozpustnica’ [SPXVI]. Tworzą się również *nomina essendi*: *bezeceństwo* ‘haniebny uczynek, występki, nieobyczajność, złe obyczaje, niemoralność, bezwstyd, rozpusta, rozwiązłość’ i polisemiczny leksem *bezeczność* 1. ‘brak sumienia; hańba; nieobyczajność, niemoralność, złe obyczaje’, 2. *praw.* ‘uznanie, ogłoszenie (kogoś) za pozbawionego czci; odsądzenie od czci, wyjęcie spod prawa, infamia’ [SPXVI].

Leksem *bezecny* użyty w funkcji przymiotnikowej służy do określenia człowieka, wyrażenia ujemnego sądu o nim, np.: „*Bezecny łotr/ nieśláchetny*” [J. Mączyński, *Lexicon*, 1564, 130c, cyt. za: SPXVI], „*iaako ieft bezecny kto opufzcza oycá/ á przekłety od páná ktho wzrufza mátkę ku gniewu*” [Sz. Budny, *Biblija*, 1572, 3/17, cyt. za: SPXVI], „*Rozfzárpano ná dwoię bezecnego kupcá/ Ktory podał w niewolá nie iednego głupcá*” [S.F. Klonowic, *Worek Judaszów*, 1600, 32, cyt. za: SPXVI]. Element wartościujący zawiera się w znaczeniu leksykalnym wyrazu. Na jego odcienie znaczeniowe wskazują przymiotniki i wyrażenia

4 Stanisław Urbańczyk zwraca uwagę, że większa frekwencja występowania przyminka *bez* i złożień z nim (*bezprawny*, *bezszkodny*) w okresie staropolskim dotyczy tekstów prawnych (ortyle magdeburskie, rotty mazowieckie, Kodeks Świątosławów). Skłonność pisarzy do użycia *bez* objaśnia wpływem języka czeskiego i rosyjskiego. W połowie XVI wieku, gdy zapanowała moda na czeszczyznę, przyimek *przez* wycofuje się. Dodatkowo tendencję tę wzmacniał wpływ polonizującej się szlachty czerwonoruskiej, która używała formy *bez*. Na koniec autor zauważa, że przetrwały w polszczyźnie te zapożyczenia czeskie, które równocześnie występowały w języku małoruskim (dialekcie języka polskiego) [Urbańczyk 1946: 138–139].

przymiotnikowe: *wyzuty z czci, osławiony, godny potępienia i pogardy, zgubny; sromotny, haniebny, podły, nikczemny, zły; bezczelny, bezwstydy; wszeteczny, rozwiązły, wstrętny, złośliwy, okrutny* [SPXVI]. Odwołują się one do antywartości samoistnych (moralnych): *bezcność, okrucieństwo, złość, rozpusta, grzech*. Ujawniają związek normy moralnej z religijną. Do stałych połączeń wyrazowych należą *bezecny poganiec, bezecny człek, bezecny i jawnogrzeszny, zły (a) bezecny* [SPXVI]. Powstaje również metaforyczny wariant znaczeniowy: „O włafniefz tym fzkorpionem wyfigurowała fie nam thá fzáránčza bezecna” ‘o odstępcach nauki Chrystusa’ [M. Rej, *Apokalipsis*, 1565, 78, cyt. za: SPXVI].

Słownik polszczyzny XVI wieku odnotowuje również przykłady użycia leksemu w inwektywach. Do wyrażenia zniewagi służy przydawka wyrażona przymiotnikiem (nie stosuje się formacji o funkcji rzeczownikowej: **o bezecny*):

Chłop miał Koniá y Ofłá/ kiedy iechał w drogę/ Ofieł rzekł/ vlzy mi co/ bo ia iuż nie mogę. Włóż ná Koniá/ á Koń rzekł/ o **bezcna świnio**⁵ / Tobie to przyrodzono/ á wždyć nieść niemilo [M. Rej, *Zwierzyniec*, 1562, 12, cyt. za: SPXVI];

O **bezcna nádęta mucho**/ y s pulmiſki y z áxámity twemi/ nie dofyćze tobie ná tim rozeznáć fobie dobredzieiftwo á wołą páná fwego [...] á dawać chwałę iemu. [M. Rej, *Zwierciadlo*, 1568, 190v, cyt. za: SPXVI]

Leksem *bezecny* określa ponadto niemoralne postępowanie człowieka, np. „Obyczáie ludźi kłamliwych fą bezecne á pohánbienie ich/ znimi bez przeftánku” [J. Leopolita, *Biblija*, 1561, 20/28, cyt. za: SPXVI], „á przeto żegnam ten bezecny fwiát/ y ten żywot” [Ł. Górnicki, *Dworzanin*, 1566, Y7, cyt. za: SPXVI]. Przykłady zebrane w słowniku dotyczą przekraczania nakazów obyczajowych i norm etycznych, które utożsamia się z pojęciem grzechu: *bezcna swawola* ‘pycha, samowola’, *bezcna psotliwość* ‘rozpusta’, *bezcna chytróść* ‘mądrość bez wiary’, *bezcne pijaństwo*, *bezcne ludokupstwo* ‘handel ludźmi’. Do częstych połączeń wyrazowych należą: *bezcna mamona, bezcne pieniądze, bezecny i niecnotliwy, nikczemny a bezecny* [SPXVI].

Historyczne bogactwo form pokrewnych *część, cnota, cny, cnotliwy* itp. (a także rozwój form paralelnych *niecny, bezecny*) potwierdza, że były i są to kategorie ważne, nieobojętne dla człowieka w przeciwieństwie do świata rzeczy niepoddawanych przez niego wartościowaniu.

5 Wszystkie wyróżnienia w cytatach – M.J.-N.

3. Znaczenie i funkcja użycia leksemu w zabytku prawnym

W badanym dokumencie leksem *bezecny* jest hiperonimem dla nazw określających podmiot, który nie respektuje wartości stanowiących fundament prawa, łamie normy prawa zwyczajowego, narusza zasady etyczne i moralne. Można wprawdzie wymienić jego bliskoznaczniki w postaci wyrazu lub połączenia wyrazowego, jednak występują one rzadko, ich znaczenie jest węższe i niezdefiniowane w tekście. Należą do nich: *występny* (s. 10⁶), *podła osoba* (s. 191), *lekkie i podłe osoby* (s. 74), *podły człowiek* (s. 308), *niedbały i nikczemny człowiek* (s. 528), *złej sławy ludzie* (s. 15), *niezbożni ludzie* (s. 326), *źli ludzie* (s. 326). Wyrażenia analityczne, które można by traktować jako ekwiwalenty terminu *bezecny*, pojawiają się sporadycznie: *człowiek bezecny* (2 ×, np. s. 371), *ludzie bezecni* (2 ×, np. s. 378), *człowiek beze czci* (1 ×, s. 53).

Dla przymiotnika *bezecny* można wskazać w tekście kilka wyrażen antonimicznych. W odniesieniu do pierwszego znaczenia 'zły, wstrętny' są to: *człowiek dobry* (s. 347), *dobry i uczciwy człowiek* (s. 471), *człowiek sprawiedliwy* (s. 486), *szlachetna abo zacna osoba* (s. 191), *osoba zacna* (s. 308); dla drugiego znaczenia o charakterze prawnym: *dobrego łoża dzieci* (s. 37), *dobrej sławy* [człowiek – M.J.-N.] (s. 377), *dobrze urodzony i zupełnego prawa* (s. 27), *zupełnego prawa człowiek* (s. 69), *człowiek niepodejrzany i zupełnego prawa* (s. 516), *człowiek dobry i w prawie swym nienaganiony* (s. 493).

Należy podkreślić, że oprócz kilku przykładów użycia leksemu *bezecny* w funkcji przymiotnikowej (*człowiek bezecny*, *ludzie bezecni*, *bezecny sędzia*) we wszystkich pozostałych przypadkach pojawia się on w formie zsubstantywowanej. Na tle wyrażen bliskoznacznych wyróżnia go także występowanie na dwóch poziomach struktury tekstu: w wypowiedzi przedmiotowej oraz w funkcji metatekstowej jako tytuł rozdziału i odsyłacz do niego, np. „o których mafz wyżfzey w fłowie / | BEZecny” (s. 76), „O czym też mafz wyżfzey w fłowie / Bezecny” (s. 113).

Termin *bezecny* został kilkakrotnie zdefiniowany w tekście. Nadawca zastosował kilka metod ustalania zakresu pojęcia:

- a) przeciwstawienie na zasadzie komplementarności (predykcja negatywna powoduje jednocześnie stwierdzenie czegoś innego):

Bezecnym nie ieft / álbo zupełnego práwá człowiekiem ieft ten kto=|ry ze dwu dźiádow / y ze dwu bab / tákże z oycá y z mátki nienárufzo=|ney fławy pozfedł / y tákowego żaden zelżyć y nágánić niemoże / iefli | fie on fám nie zelży (s. 18).

6 Cytaty pochodzą z wydania: P. Szczerbic (1581), *Speculum Saxonum albo Prawo Saskie y Maydeburskie* [...], sygnatura oryginału: XVI.F.4334, Lwów, <https://www.dbc.wroc.pl/dlibra/publication/10357/edition/9309/content> [dostęp: 11 marca 2024].

- b) wskazywanie na egzemplarze (wyraz lub określenie opisowe) na zasadzie relacji hiperonimii – hiponimii⁷:

Szermierze (ábo ci którzy fie w fzránkách zá kogo biją) | y ich potomftwo / Kuglarze / Bękarci / y ci którzy fie złodzieyftwo | álbo łupieftwo zgadzaią / albo licem wracaią. [...] Świętokradźce ná śmierć ofą=|dzone / porubniki / Krzywo-przyfięzce / łotry / czarnokfiężniki / ty którzy | ludzie truią / którzy z woyny ućiekaią / falfzerze / kacerze / zdrayce / lich=|wiarze / nieczyfte ludzi / odfzczę-pieńce / **y infze tym podobne** (s. 17).

Bezecnego / to ieft / Kofterę / Szermierzá / wfzetecznicę | gdyby kto ubił bez ránienia / obwiniony / iefli fie do tego przyzna / po=|kupuie Sędziemu winę / y ftronie połowicę nagrody / to ieft piętna=|ście fzelągów (s. 19).

- c) podział na grupy:

Bezecni ábo ci **którzy práwo fwe utracili** / **troiacy** fą / **iedni** fą którzy | świadczyć áni rzeczy mowić niemogą / iáko fą ci którzy znak zley fła=|wy / y bezecności ná fobie nofzą. **Drudzy** fą / którzy práwo tracą w | dobrách fwych / ták / że ich przedać / áni iákołwiek oddalić nie mogą / | iáko fą ci / ktorych dobra do fkárbu krolewskiego przypadaią. **Trzeci** | fą / którzy práwo fwe tracą / y ná cieie / y ná dobrách: ná cieie / że go | bez karánia zabić może / á ná dobrách / że po nim potomkowie nie dzie=|dziczą / tákowi fą gwałtownicy pokoju (s. 18).

Z definicji wynika, że *bezecny* to osoba, która straciła przysługujące jej na mocy prawa uprawnienia (utrata prawa do sądu, występowania w charakterze świadka lub rzecznika) i/lub dobra. Bezecną staje się także osoba, która postąpiła niemoralnie (bezecni sami przez się):

A ci wfzyfcy też sftawaią fie | dwoiáko **bezecnymi** / álbo **przez wyrok** fędziego / iáko fą wywołańcy / | cudzołożnicy / ábo fami **przez** fię / iáko fą ci którzy w nocy ná cudze do=|my nábiegaią / álbo fie z cudzemi żonami potáiemnie łączą (s. 18).

7 Użycia wyrażen *i inszy tym podobny* oraz *i insze takowe* w podobnych kontekstach odnotowuje *Słownik polszczyzny XVI wieku* pod hasłem *inszy*: „Tákże Pijánicá **y infzy tym podobny**/ káždyby fwych złych fpraw przyrodenim/ y beftyámi/ bronić mogł” [CzechRozm 242v; ModrzBaz 83 (2), za: SPXVI]. „Tákżebym to mogł mowić o bálwochwalcách o wfzetecz-nikách/ o cudzołożnikách/ o pijánicách/ potwarcách/ łakomcách/ **y infzych tákowych** [CzechEp 79; PowodPr 48; za: SPXVI].

Leksem *bezecny* znajduje się w pozycji nadrzędnej względem wyrazów pokrewnych semantycznie: *bękart, czarnoksiężnik, człowiek nieczysty, fałszerz, kacierz, kostera, kuglarz, krzywoprzysięzca, lichwiarz, łotr, łupieżca, odszczepieniec, porubnik, świętokradźca, szermierz, wszetecznicza, zbieg wojenny, zdrajca, złodziej*. Nadawca nie wymienia wszystkich nazw lub określeń mieszczących się w pojęciu *bezecny*, o czym świadczy wyrażenie w funkcji rzeczownikowej: *i insze tym podobne*. Inaczej mówiąc, nadawca zakłada, że adresat tekstu posiada taką wiedzę. Definicja obejmuje przedstawicieli niemal wszystkich kategorii osób negatywnie ocenianych w zabytku, z wyjątkiem tych, którzy przynależą do środowiska prawniczego (sędzia, ławnik). Wynika to z założenia, że urzędnik to osoba uczciwa, o nienaruszonej sławie. Było to jedno z wielu kryteriów, od którego uzależniano dostęp do pełnienia tej godności:

Tu mafz náukę iáko fie Sędzia y Lawnicy u Sądu záchowác | máią / gdy pod zágáienim krolewřkim fądzą. Abowiem ċi **nawiętfzą | ucźćiwóć we wfzytkim záchowác máią** / bo komu Pan Bog więcey | darow užyczřł / ten teź więtfzą ucźćiwóć ma záchowác / y tym wię=|cey ma Páná Bogá zá wzięte od niego dąry chwálić / bo z tego káždy | z ofobná licźbę dác muři (s. 201).

Oczywiście w tekście omawia się także sytuacje, gdy urzędnik po objęciu funkcji staje się *bezecnym* z powodu naruszenia norm etycznych i moralnych.

Jednym z wariantów znaczeniowych terminu *bezecny* jest uznanie osoby za zmarłą, jej całkowite wykluczenie ze wspólnoty. Wyrażnie widać to we fragmencie, w którym wyjątkowo użyto określenia synonimicznego w formie wyrażenia przyimkowego: „**Człowiek bezećci** zá umárłego bywa poczytan” (s. 53).

W definicji pojęcia *bezecny* zawiera się ponadto kategoria intencjonalności działania. *Bezecnym* staje się ten, kto celowo, świadomie popełnia czyn, który jest zabroniony prawem:

A tu mafz wiedźcie / iź według prąwá pořpolitego wolno cokol=|wiek do okázńa řiř fwoich czynić / iáko ofzczępem / álbo rohátyną | ċiřkác / w zawod biegác / řkákác / zápáfy chodźić. W czym y obietnicą | mieyřce ma / y ięřliby kto w pořpolitym ċwiczeniu komu řzkodę uczy=|niř / nic niewinien / kiedy to uczyńi dla řławy / y ċwiczenia / **á nie umy=|řem ukrzywdzenia / á tácy nie řą bezecnymi**: á to kiedy to czyni dla | okázńa řiřy / ále ięřliby dla řákomřtwá / álbo z naymu / tedy będzie | **bezecnym** (s. 242).

Konsekwencje utraty czci dotyczą także potomków osób osądzonych. Za niegodne było uznane dziecko z powodu winy rodziców, którzy naruszyli

normy prawne, moralne, religijne. W tym znaczeniu *bezecność* jest dziedziczna, tak jak przejmuje się po przodkach rzeczy materialne lub wartości moralne, psychiczne:

Miedzy bezecne poczytáią też tych / ktorzy fie álbo rániey / álbo po=|zníey rodzą / niżliby fie rodzić mieli (s. 17).

A w tákowym wyftępku y Synowie wyftępnego bywáią | karáni / || karáni / ktorzy áczkolwiek gárdlá nie trácą / wftákże fie przedfię **beze|cnymi** ftáią / y ftadku dżiedzicznego nie biorą / iedno w cząftkách má=|cierzyftych: Może też o ten wyftępek y po śmierci dáć winę (s. 493–494).

O konkretyzacji znaczenia można mówić w odniesieniu do wyrażień: *wiecznie bezecny*, czyli taki, który nie może odzyskać czci oraz *docześnie bezecny*, który sądownie może dochodzić swoich praw:

Bezecni fą / iedni **wiecznie bezecni** / ktorzy **żadnym** ftófbodem **ku prá=|wu** ftwemu **przydż niemogą** / iáko fą czárownicy / złodzieie / łotrowie / | y towárzyftwo ich / tákże ci ktorzy fie o złodzieyftwo iednáią. Dru=|dzy fą **docześni** / ktorzy záfię ku práwu ftwemu przydz mogą / iáko fą ci | ktorzy do czáfu dla nieftawánia do fądu / wywołáni bywáią (s. 19).

W jednym przypadku znaczenie pojęcia ulega rozmyciu. Dzieje się tak, gdy nadawca stawia przed rzeczownikiem *bezecny* partykułę *niejako*, która wskazuje na pewne ograniczenia w zakresie jego stosowania: „Wywołanie profte íeft / kiedy kogo dla iákiego wyftępku / ál|bo nieftawánia / ná upad fkażą / y wywołáią: ktory áczkolwiek we=|dług práwá íeft **nieiáko bezecny** / wftákże fie go przedfię ránić / áni zá=|bić nikomu niegodzi” (s. 495).

Zdecydowana większość przykładów zawartych w badanym dokumencie dotyczy zastosowania leksemu w funkcji rzeczownika. Prawdopodobnie użycie rzeczownikowe ograniczało się do komunikacji oficjalnej, urzędowej, w przeciwieństwie do komunikacji potocznej, ekspresywnej, w której leksem *bezecny* występuje jako przydawka wyrażona przymiotnikiem. Tę hipotezę można zweryfikować pośrednio. Przegląd kontekstów pochodzących z pracy *Szczerbica* wskazuje, że leksem ten mógł być używany w sądzie w formule przedstawienia zarzutu, czyli wskazania podejrzanego i określenia zarzucanego czynu sprzecznego z prawem. W tym znaczeniu *bezecny* to ‘osoba pomówiona, którą prawo chroni w tym sensie, że ciężar dowodu spoczywa na osobie oskarżającej, powodnej’:

Bezecnym / álbo práwá przez złodziejstwo / álbo łupie=|ftwo odfądzonym / **ktoby kogo być mienił** / powinien tego dowieść | Sędziem / y świadkami fámošiodm (s. 19).

Ktoby świadkowi zádał / iż † ieft bezecnym † [y świadczyć niemo=|že] powinien teg° zarázem dowodzić (s. 420).

Świadczyłyby o tym użyte w przytoczeniach czasowniki, które prymarnie należą do *verba dicendi*: *mienić* ‘nazywać; wymieniać; mówić, twierdzić, obwiniać’ [SPXVI], *zadać* ‘przedłożyć pytanie, zapytać; zarzucić coś komuś, posądzić o coś’ [SPJS]. W przytoczonych kontekstach mają wyspecjalizowane znaczenie ‘obwinić, posądzić’.

4. Wnioski

Celem artykułu było ustalenie rangi, znaczenia i funkcji leksemu *bezecny* w *Zwierciadle saskim* Pawła Szczerbica. Etymologia przymiotnika *bezecny* odkrywa jego pierwotne związki z działaniem religijnym (czytać ‘rozumieć, wiedzieć, być czczonym’) i intelektualnym (czytać ‘rozpoznawać znaki, spostrzegać; liczyć’). Jeszcze współcześnie żywy jest frazeologizm ujawniający bliskość znaczeniową z liczbą: *dać na poczet czegoś* ‘dać jako zaliczkę’. Wspólne dla staropolskich kategorii słowotwórczych, takich jak *część*, *pocziwy*, *poczesny*, *częstować*, jest odwołanie do wartości opisowo-oceniających, moralnych i religijnych: chwała, cnota, szacunek. *Cześć* staje się kategorią relewantną, nieobojętną dla człowieka. Daje możliwość wyrażenia uwielbienia, okazania szacunku (stp. *część czynić*, *część włożyć*), jak i ich przeciwieństwa (stp. *uwłoka czci* ‘błuźnić’). Forma przymiotnikowa *bezecny* wyrażająca ujemną ocenę moralną ‘zły, wstrętny’ powstała z połączenia przyimka z rzeczownikiem *beze czci*. Początkowo do ok. XVI wieku rzadszy przyimek *bez(e)* stopniowo zdobywa przewagę w języku wobec *przez(e)* (pod wpływem mody językowej na czeszczyznę i oddziaływania na język spolonizowanej szlachty ruskiej). Niezależnie od tego w okresie staropolskim często występuje w języku prawnym (ortyle magdeburskie, rotły mazowieckie, Kodeks Świętosławów). Od XVI wieku rodzina wyrazów powiększyła się o derywaty: *niebezecny*, *bezecznie*, *bezecnik*, *bezecnica*, *bezeczeństwo*, *bezeczność*. W przypadku leksemów *bezecny* w funkcji rzeczownikowej (i jego antonimu *niebezecny*) oraz rzeczownika *bezeczność* powstaje dodatkowe znaczenie specjalne, odnoszące się do sytuacji, w której na mocy prawa sąd uznaje osobę za pozbawioną czci. W XVI wieku, wraz z podejmowaniem się przez polskich prawników translacji łacińskich i niemieckich źródeł prawa, rośnie potrzeba precyzyjnego nazywania rzeczy i zjawisk prawnych

w języku polskim. Wydzielenie się specjalistycznego wariantu semantycznego od podstawowego znaczenia jest jednym ze sposobów wzbogacania terminologii.

W *Zwierciadle saskim* dominuje forma *bezecny* w funkcji rzeczownikowej, w znaczeniu wyspecjalizowanym. Leksem był prawdopodobnie używany w sądzie w formule przedstawienia zarzutu, wskazania podejrzanego i określenia zarzucanego czynu sprzecznego z prawem. Na stronie powodnej spoczywał obowiązek przedstawienia dowodu winy oskarżonego. Pośrednio świadczą o tym konteksty z użyciem czasowników mówienia (*kto by kogo mienił, kto by świadkowi zadał*).

Leksem *bezecny* w funkcji przymiotnikowej, który w świetle danych słownikowych wyraża ujemną ocenę moralną wobec podmiotu (także w formie inwektywy) lub przedmiotu (np. obyczajów, świata), w dokumencie prawnym występuje tylko jako określenie podmiotu i jego ekwiwalent terminologiczny (*człowiek bezecny*).

Można zauważyć dążenie nadawcy do zachowania porządku w zakresie terminologii. Przejawia się ono nie tylko w oszczędnym stosowaniu równoważnych wyrażen analitycznych (*człowiek beze czci, człowiek bezecny*) oraz innych bliskich znaczeniowo wyrazów i ich połączeń (*występny, podła osoba, zły sławy ludzie*), lecz także derywatów (*bezecność*). Nie odnotowano potencjalnie możliwych do zastosowania synonimicznych rzeczowników pochodnych (*bezecnica, bezecnik*).

Nadawca tekstu prawnego dąży do sprecyzowania zakresu pojęcia. W tym celu stosuje metodę przeciwstawienia (*bezecnym nie jest albo zupełnego prawa człowiekiem jest*), podziału na grupy (*jedni, drudzy, trzeci*) i wskazywania na egzemplarze. Wprowadza także terminy podrzędne: *wiecznie bezecny* i *docześnie bezecny, bezecny przez wyrok sędziego i bezecny sam przez się*. Na specjalistyczny charakter leksemu wskazuje również jego zastosowanie na dwóch poziomach struktury tekstu: przedmiotowej i metatekstowej.

Oprócz podstawowego znaczenia 'skazany mocą prawa na utratę czci' analiza kontekstowa pozwala wyróżnić kilka jego wariantów: 'ktoś, kto świadomie, z premedytacją popełnił przestępstwo', 'ktoś, kto popełnił czyn niemoralny, nieujawniony przed sądem, bezecny sam przez się', 'ktoś, kto mocą prawa utracił cześć i/lub dobra', 'ktoś wykluczony ze wspólnoty, uznany za zmarłego z powodu popełnienia przestępstwa', 'ten, kto sądownie nie może odzyskać czci, wiecznie bezecny', 'ten, kto sądownie może dochodzić swoich praw, obwołany, docześnie bezecny', 'ten, kto dziedziczy niesławę po przodkach do trzeciego pokolenia'.

Bibliografia

Źródła

Szczerbic Paweł (1581), *Speculum Saxonum Albo Prawo Saskie y Maydeburskie porządkiem obiecadła z Lacińskich y Niemieckich exemplarzow zebrane (...)*, sygnatura oryginału: XVI.F.4334, Lwów, <https://tiny.pl/rm-9o5yx> [dostęp: 11 marca 2024].

Słowniki (wraz ze stosowanymi skrótami)

L – Linde Samuel Bogumił (1994), *Słownik języka polskiego*, t. 1–6, wyd. 2, Warszawa.

SEJP – Boryś Wiesław (2005), *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków.

SPXVI – Maria Renata Mayenowa i in., red. (1966–), *Słownik polszczyzny XVI wieku*, Warszawa, <https://spxvi.edu.pl/indeks/> [dostęp: 11 marca 2024].

SPJS – IJP PAN, *Słownik pojęciowy języka staropolskiego*, Kraków, <https://spjs.ijp.pan.pl/spjs/strona/kartaTytulowa> [dostęp: 11 marca 2024].

WSEH – Długosz-Kurczabowa Krystyna (2008), *Wielki słownik etymologiczno-historyczny języka polskiego*, Warszawa.

Literatura

Bardach Juliusz, Leśnodorski Bogusław, Pietrzak Michał (2002), *Historia ustroju i prawa polskiego*, Warszawa.

Bartmiński Jerzy (2003), *Miejsce wartości w językowym obrazie świata*, w: *Język w kręgu wartości. Studia semantyczne*, red. tenże, Lublin, s. 59–86.

Benenowska Iwona (2015), *Wartościowanie w listach Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej*, Bydgoszcz.

Borawski Stanisław (2005), *Podstawy idei poznawczej studiów nad dziejami używania języka. Esej o diachronii*, w: *Rozprawy o historii języka polskiego*, red. tenże, Zielona Góra, s. 13–61.

Geremek Bronisław (1970), *O grupach marginalnych w mieście średniowiecznym*, „Kwartalnik Historyczny”, nr 3, s. 539–554.

Geremek Bronisław (1989), *Człowiek marginesu w średniowieczu*, „Przegląd Historyczny”, t. 80, z. 4, s. 705–727.

Grzegorzczkova Renata (2001), *Wprowadzenie do semantyki językoznawczej*, Warszawa.

Jurewicz-Nowak Magdalena (2013), *O znaczeniach terminów: „obyczaj”, „zwyczaj”, „prawo” w „Zwierciadle saskim” Pawła Szczerbica (XVI w.)*, w: *Zielonogórskie Seminaria Językoznawcze: Komunikacyjne aspekty badania języka*, red. Magdalena Hawrysz, Marzanna Uździcka, Zielona Góra, s. 7–18.

- Jurewicz-Nowak Magdalena (2020), *Językowy wyraz świadomości aksjologicznej wspólnoty komunikatywnej warunkowanej prawnie (na podstawie materiałów wstępnych do zbiorów prawa z XVI w.)*, w: *Zielonogórskie Seminaria Językoznawcze: Dyskursy o przeszłości. Dyskursy w przeszłości*, red. Irmina Kotlarska, Magdalena Jurewicz-Nowak, Magdalena Hawrysz, Zielona Góra, s. 123–142.
- Karpiński Andrzej (1987), *Historycy wobec marginesu społecznego w Polsce XVI–XVIII wieku*, „Kwartalnik Historyczny”, nr 2, s. 177–188.
- Kowalski Grzegorz M. (2016), *Speculum Saxonum w przekładzie Pawła Szczerbica (Lwów 1581) – pomnik prawa miejskiego Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, w: *Speculum Saxonum albo prawo saskie y Maydeburskie (...)*, wyd. Grzegorz M. Kowalski, t. 1, Kraków, s. IX–XIV.
- Laskowska Elżbieta (1992), *Wartościowanie w języku potocznym*, Bydgoszcz.
- Milewski Stanisław (1971), *Gwara przestępcza i jej przenikanie do języka ogólnego*, „Poradnik Językowy”, nr 2, s. 92–101.
- Pacula Jarosław (2023), *Ogólne nazwy złodzieja w dawnym żargonie przestępczym*, „Język. Religia. Tożsamość”, t. 1, nr 27, s. 149–167. DOI: <https://doi.org/10.5604/01.3001.0053.7717>.
- Pajdzińska Anna (1991), *Wartościowanie we frazeologii*, w: *Język a kultura*, t. 3: *Wartości w języku i tekście*, red. Jadwiga Puzynina, Janusz Anusiewicz, Wrocław, s. 15–28.
- Puzynina Jadwiga (1982), *O pojęciu słownictwa etycznego*, „Prace Filologiczne”, t. 31, s. 119–126.
- Puzynina Jadwiga (1983), *O elementach ocen w strukturze znaczeniowej wyrazów*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego”, z. 40, s. 121–128.
- Puzynina Jadwiga (1991), *Jak pracować nad językiem wartości?*, w: *Język a kultura*, t. 2: *Zagadnienia leksykalne i aksjologiczne*, red. Jadwiga Puzynina, Jerzy Bartmiński, Wrocław, s. 129–137.
- Puzynina Jadwiga (1992), *Język wartości*, Warszawa.
- Puzynina Jadwiga (2011), *O wartościach trwałych i istotnych*, „Etnolingwistyka”, t. 23, s. 25–29.
- Rak Maciej (2016), *Kilka uwag o socjolekcie przestępczym polszczyzny przedwojennej* Lwowa, „Socjolingwistyka”, t. 30, s. 133–145.
- Suchenek Renata (2019), *Językowe określenia ludzi marginesu społecznego w perspektywie społeczno-kulturowej*, „Język – Szkoła – Religia”, t. 14, nr 3, s. 9–21, <https://tiny.pl/nzvq8rxj> [dostęp: 11 marca 2024]
- Tokarski Ryszard (1991), *Wartościowanie człowieka w metaforach językowych*, „Pamiętnik Literacki”, nr 82, z. 1, s. 144–157.
- Urbańczyk Stanisław (1946), *Historia przyimków bez i przez*, „Język Polski”, z. 5, s. 134–139: <https://tiny.pl/4pg95wbc> [dostęp: 11 marca 2024]

Wierzbicka Anna (2011), *Polskie słowa-wartości w perspektywie porównawczej*, cz. 1, „Etnolingwistyka”, nr 23, s. 45–66.

Wojtyka Magdalena (2016), *Z historii wybranych hiponimów leksemu „złodziej”*, w: *Słowo – wartość – jakość w języku i tekście*, red. Barbara Mitrenga, Katowice, s. 17–34.

dr Magdalena Jurewicz-Nowak – Zakład Językoznawstwa, Instytut Filologii Polskiej, Uniwersytet Zielonogórski; zainteresowania badawcze: historia języka polskiego, pragmatyka, retoryka, glottodydaktyka.